

Ks. ZYGMUNT GOLIAN

JEDNOŚĆ RODZINNA



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl

JEDNOŚĆ RODZINNA

Ks. ZYGMUNT GOLIAN

Jedność katolickiego społeczeństwa, katolickiej rodziny, wszystkich ludzi i narodów, jest to jedność powszechna i najpowszechniejsza, bo obejmująca świat cały i wszystkie wieki, jest matką wszelkiej innej prawdziwej, żywej i świętej jedności, jedności rodzinnej, jedności stanów, jedności wszystkich ludzi przez miłość, jedności patriotycznej.

Dziś mówimy o jedności rodzinnej jako najpierwszej w Kościele, jako uświęconej Sakramentem, o jedności, która jest najnaturalniejszym i nieodzownym warunkiem bytu i jedności społecznej, a którą stworzył i odnowił Bóg.

Bóg jak stworzył człowieka pojedynczego, tak stworzył i rodzinę na obraz i podobieństwo swoje. Rodzina to jak człowiek, troistość i jedność w tym Boska. Człowiek troisty rozumem, miłością i czynem. Czyn prawdziwy, ani jest płodem rozumu bez miłości, ani miłości bez rozumu. Rozum bez miłości zdolny do fałszu nie do czynu, miłość bez rozumu zdolna do szaleństwa lub zbrodni, nie do czynu. Rozum w człowieku, to ojciec czynu, miłość to matka, czyn to dziecię rozumu i miłości, o tyle błogosławiony owoc o ile rodzice jego w doskonałej zgodzie i jedności. Nie, nie dosyć mieć serce do czynu pożytecznego, nie dosyć mieć rozum do czynu wzniosłego, nie dosyć mieć rozum ludzki bez wiary do czynu świętego.

A rodzina to także jedność i troistość na podobieństwo Boskie. Rodzinę składają trzy osoby: ojciec, matka, dziecko – rozum, miłość, czyn. Gdy się to popsuło skutkiem grzechu, wtenczas rodzina stała się albo jak żydostwo jednością samotną, albo jak pogaństwo rozterką, wielością bez jedności. Rodzina przed Chrystusem to albo tyrania przemocy albo tyrania buntu, albo matka i dziecko zdeptane siłą ojca, albo powaga ojca zdeptana rozpustą matki lub nieposłuszeństwem dziecka. Klaudiusz, Neron i Agrypina piękna rodzina! lub nawet u Żydów Dawid, nałożnica i Absalon! piękna rodzina turecka, piękna rodzina z owych małżeństw.

Świeżo mieliśmy sprośny skandal, gdy człowiek takiej rodziny ukoronowany stawał przed kratkami sądów francuskich. Pan Jezus odnowił co człowiek zepsuł; jak odnowił ku zbawieniu człowieka, tak odnowił rodzinę. Mężom każe religia miłować żony, jak Chrystus umiłował Kościół, żonom podlegać mężowi jako przedstawiającym Chrystusa, a obojgu porucza staranie i miłość nad dziećmi pod groźbą odstępstwa, iż będzie jako poganin i celnik. Kościoła głową niewidzialną jest Chrystus, widzialną Papież, on sam jest matką, wierni są dziećmi. Wierni są owocem jedności Kościoła z Boskim jego Oblubieńcem.

Rodzina jest małym lecz wiernym obrazem Kościoła. Głową jej jest Chrystus niewidzialny, widzialną ojciec; Oblubienicą – Matka, Matka jednoczy w sobie powagę, siłę, rozum męża, oraz uległość, słabość i potrzebę kierunku dziecka. Dzieci to wierni i o tyle wierni o ile uznający powagę ojca i matki.

Jedność rodzinna pierwszy owoc jedności Kościoła katolickiego, drugim jest jedność stanów. Kościół chce, aby każda rodzina była jak najsilniej jedna, ale nie samotna. Dlatego nawet zakazuje małżeństw w pokrewieństwie, nie lubi małżeństw kastowych, chce bowiem, aby się pokrewieństwo i braterstwo szerzyło, aby naród stawał się rodziną. Kościół, aby z jedności rodzinnej dojść do jedności społecznej, tworzy jedność pośrednią, to jest jedność stanu. Rodzina stanów, jak rodzina krwi, jak człowiek zawsze z trzech składała się wyrazów. Dawniej szlachta, mieszczaństwo i lud – ojciec, matka, dzieci. Mieszczaństwo nie miało sobie za ujmę stać niżej, jak nie miała sobie za ujmę matka, że niżej stoi od ojca, bo za to bliżej była dziecka. Cywilizacja to jest wychowanie ludu początkowało się od ojca, od stanu szlachty. Szlachta nie na to, aby stała butnie wysoko, lecz żeby wszystko wznosiła ku sobie. Stan średni na to, aby ze szlachtą jednoczył lud.

Stan średni pracą umysłu był jedno ze szlachtą, pracą rąk jedno z ludem. Jak matka łączył w sobie siłę ojca, słabość dziecka, godność szlachty i miłość ludu. Lud szanował szlachtę i kochał stan średni. Ale ten stan rzeczy zepsuty został. Czym? Naprzód oderwaniem się szlachty od Kościoła, potem oderwaniem się mieszczaństwa od szlachty, na koniec oderwaniem się ludu od szlachty i mieszczaństwa. Szlachta oderwana od Kościoła straciła siłę cywilizacyjną – uszlachetniania, i raczej spodliła rodzinę stanów swą niewiarą i swoimi zgorszeniami. Naprzód lekceważenie Kościoła, kapłaństwa poszło od szlachty i szlachta zaraz stała się źródłem zepsucia, z jej szczytów zepsucie spłynęło na stan mieszczański, stan mieszczański rozwiedziony z Kościołem,

rozwiódł się ze szlachtą, a że niewiara i rozpusta kobiety ohydniejsza niż niewiara i rozpusta męża, dlatego stan średni szkaradnym się zjawiał w swej niewierze, sprośnym w zepsuciu. Został lud bez szlachty i mieszczan, jeszcze wiarą zjednoczon z Kościołem przez kapłanów, tych ewangelicznych szlachciców ale zepsucie ze szczytu płynące w sfery średnie od ojca do matki, spadło wreszcie w sfery najniższe i lud zepsuciem rozwiedzion z Kościołem bierze rozwód ze szlachtą i mieszczaństwem, groźny krwawy rozwód!

Ksiądz, który jest pierwaj apostołem patriotą, niż apostołem królestwa Bożego, prędko zawiedzie i zdradzi. Bojąc się ulicy ze zmianą okoliczności będzie się bał tyranii. Będzie jak Judasz, który przed Chrystusem kładł ubogich mówiąc: *Ut quid perditio haec?* lub jak owi żydzi, którzy skazali Chrystusa na śmierć bojąc się, aby Rzymianie nie przyszli i nie wzięli miejsca ich.

Papieże odzywali się w obronie narodów, ale wtenczas kiedy narody uczuwały ich powagę. Grzegorz za Saksonami, Pius za Bułgarami, wszakże nie wtenczas, kiedy ludy wołają: precz z Papieżem królem!

Nierozdzielność małżeńskiego węzła stanowi nierozdzielność rodziny. *Matrimonium ad matris munia* – urząd matki. Gdzie małżeństwo nierozdzielne? tylko w Kościele katolickim; tylko Kościół nie zna i nie chce znać rozwodów, bo Kościół chce jedności rodzinnej i sam dla tej jedności pracuje, on mówi z Chrystusem, *aby byli jedno, jako ty we mnie, a ja w tobie, aby i oni byli jedno u nas*. Odstępstwo od Kościoła i rozbicie jedności małżeńskiej zawsze szło w parze: rozwód z Kościołem był albo przyczyną rozwodu z jednością małżeńską, albo skutkiem, środkiem, albo celem.

Kto więc burzy jedność Kościoła, burzy jedność i szczęście rodziny, rozdziera jedność narodu i jedność Kościoła. Złe małżeństwa największą są klęską jedności narodowej. Podział naszej ojczyzny wspólnej wyprzedził podział tej małej Ojczyzny, którą jest rodzina. Rodzina przez rozwód rozpadła się na trzy części: ojciec oddał się obcej, matka przechodziła w ręce obcego, dziecko obcemu zostało powierzone. Rozbita jedność rodziny, rozbita jedność narodu.

A kiedy się stał podział rodziny, jej rozszarpanie? Kiedy się u nas odbywał podział Kościoła, kiedy nas od Kościoła odrywał dysydyntyzm i niewiara w końcu zeszłego wieku. Straszliwa logika!

Podział w łonie naszym czyli rozkład Kościoła, przez oderwanie się od niego sercem; podział rodziny przez podział Kościoła; podział kraju przez podział rodziny!

Ale ta straszliwa logika nieszczęścia wiedzie nas gorzkim doświadczeniem do logiki pociechy i odbudowania.

Położmy dwie przyczyny, konkluzja sama wypadnie. Bądźmy jedno z Kościołem, a zniknie podział rodziny, odnowmy jedność z Kościołem, a odnowi się jedność rodziny, reszta będzie prostym następstwem.

Innego ratunku nie ma! Ale ten jeden jest i możebny w podjęciu i niezawodny w skutku! Próbujcie z wiarą a Bóg dopomoże!

Ks. Zygmunt Golian

"Homiletyka". Pismo miesięczne zawiera dział kaznodziejski, teologiczno-pasterski, ascetyczny i społeczny wraz z dodatkiem popularnym, pod kierunkiem literackim Ks. Mariana Nassalskiego Magistra Teologii. Rok XI. – Tom XXI. Redakcja i Administracja "Homiletyki". Włocławek. 1908, ss. 393-396. (Za zezwoleniem J. E. Ks. St. Zdzitowieckiego Biskupa Kujawsko-Kaliskiego) (1)

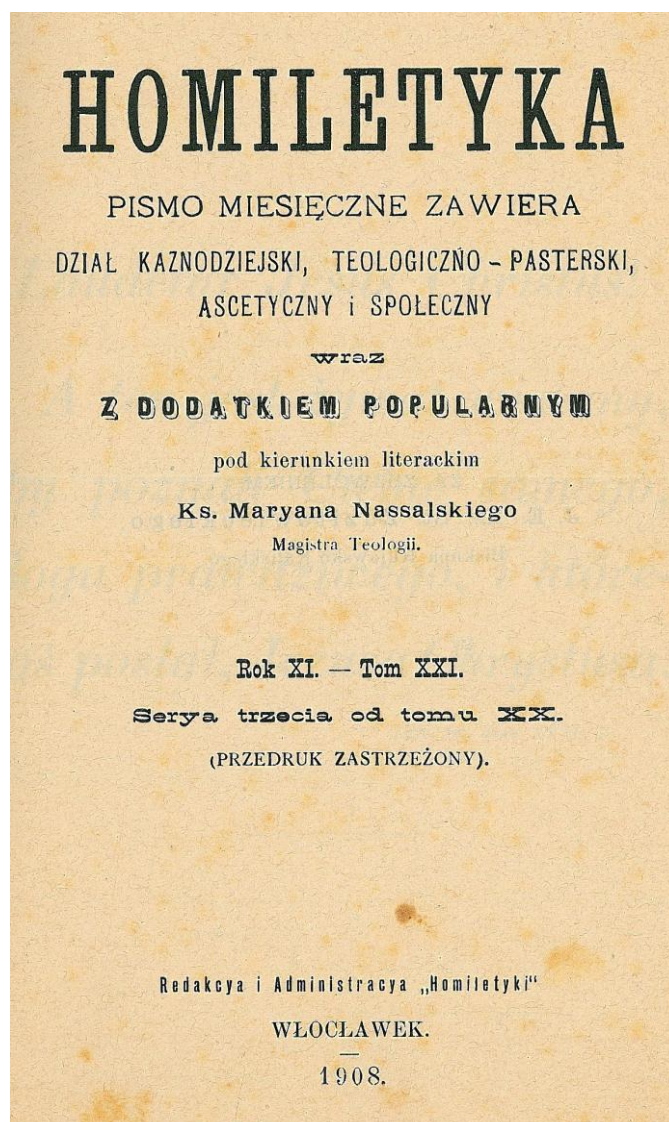
(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono).

Przypisy:

(1) Por. 1) Ks. Zygmunt Golian, a) [*Konferencje majowe. Rozmyślenia na każdy dzień maja.*](#) b) [*Sto rozmyślań o Przenajświętszym Sakramencie na tle Pisma świętego.*](#) c) [*Pociecha dla dusz chrześcijańskich czyli nabożeństwo zaduszne poprzedzone Traktatem o czyśćcu św. Katarzyny Genueńskiej.*](#) d) [*Moderantyzm a ultramontanizm. \(Polemika ze "stańczykiem" Józefem Szujkim\).*](#) e) [*Boleści Kościoła. List do Margrabiny Wielopolskiej.*](#) f) [*O dobrym wyrozumieniu chłosty Bożej i o zbawiennym z niej korzystaniu.*](#) g) [*O sądach Bożych spełniających się w narodach przez Kościół, w ludziach przez sumienie.*](#) h) [*O trzech wielkich pobudkach do ciągłego pracowania na zbawienie.*](#) i) [*O żarliwości w sprawie Bożej.*](#) j) [*O trzech stopniach, po których ku nam zstąpił Syn Boży, stawszy się człowiekiem.*](#) k) [*Kazanie na uroczystość św. Szczepana. O mocy chrześcijańskiej.*](#) l) [*Związek tajemnicy Niepokalanego Poczęcia z niepokalanością życia Chrystusowego i naszego.*](#) m) [*O szczęściu życia i działania dla Boga. Kazanie na uroczystość św. Franciszka Serafickiego.*](#) n) [*Kazanie na pogrzebie śp. Maurycego Manna.*](#) o) [*Ostatni bohaterowie Judei.*](#)

2) a) Ks. Zdzisław Bartkiewicz SI, [*Krótki rys życia ś. p. ks. Zygmunta Goliana.*](#) b) Bp Michał Nowodworski, [*Ś. p. Ksiądz Zygmunt Golian.*](#) c) Ks. Franciszek Eberhard SI, [*Kazanie wygłoszone na nabożeństwie żalobnym za duszę ś.p. X. Zygmunta Goliana.*](#)

- 3) Ks. Józef Stagraczyński, a) *Zasady wychowania chrześcijańskiego.* b) *Nauki katechizmowe o prawdach Wiary i obyczajów katolickiego Kościoła.*
- 4) Ks. Dr Michał Sopoćko, Docent Uniwersytetu Wileńskiego, *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne (De educatione spirituali secundum Nicolaum Lancicium. Tractatus theologicus ac paedagogicus).*
- 5) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) *Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.* b) *Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach.* c) *Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.*
- 6) Ks. J. B. Delert, *Teologia dla użytku wiernych pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I. Teologia dogmatyczna. Tom II. Teologia moralna i liturgika.*
- 7) Ks. Józef Stanisław Adamski SI, *Jak się tworzy rodzina, jakie jej powinności. Kazanie na święto Przenajświętszej Rodziny.*
- 8) Kard. Jan Puzyna, Książe Biskup Krakowski, *List pasterski o godności i powołaniu rodziny chrześcijańskiej.*
- 9) O. Tilman Pesch SI, *Chrześcijańska filozofia życia.*
- (Przyp. red. *Ultra montes*).



Laudetur Jesus Christus!

*A ten jest żywot wieczny,
aby poznali Ciebie samego,
Boga prawdziwego, i któregoś
posłał Jezusa Chrystusa.*

(Ew. św. Jana XVII, 3).

*Si honorem non laborem
Quaeris, frustra niteris;
Si praeesse non prodesse
Studes, nihil efficis.*

*Na większą chwałę Bożą poświęcamy wszystkie
prace nasze i oddajemy je pod opiekę Matki Bożej
Dobrej Rady.*

([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018